



## **Uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku przez wzgląd na zasady współżycia społecznego**

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 110/17<sup>1</sup>

Poz. 4

1. Zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.) mogą stanowić przesłankę aksjologiczną do uchylenia się od skutków niezachowania terminu zawitego do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od negatywnych skutków wynikających z niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w terminie, o którym mowa w art. 1019 § 2 k.c.
2. W wyjątkowych sytuacjach, w szczególności, gdy oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku nie zostało złożone w wyniku niezawinionej przez spadkobiercę okoliczności, sąd w oparciu o zasady współżycia społecznego może nie uwzględniać terminu zawitego, o którym mowa w art. 1015 § 1 k.c.

*Marika Rolińska*

### **Glosa**

W stanie faktycznym zaistniałym w przedmiocie komentowanej uchwały Sądu Najwyższego wnioskodawczyni została wezwana przez wierzyciela zmarłego męża do spłaty zaciągniętych przez niego zobowiązań. W odpowiedzi na te działania wnioskodawczyni złożyła wniosek o zwolnienie jej od kosztów sądowych i ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika z urzędu celem złożenia

<sup>1</sup> Legalis nr 1744110.

wniosku o uchylenie się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym mężu. Sąd uwzględnił wnioski, jednak w wyniku długotrwałości procedury, w tym dwukrotnej zmiany pełnomocnika, radca prawny złożył wniosek po upływie terminu zawitego, wobec czego ten został oddalony. Sąd uznał, że wnioskodawczyni złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po upływie terminu, który nie może być przerwany, a także nie podlega przywróceniu (termin zawity), co skutkowało wygaśnięciem uprawnienia do uchylenia się od skutków prawnych na zasadach wskazanych w art. 1019 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1025, ze zm.; dalej: k.c.). Wnioskodawczyni nie zgodziła się z wyrokiem sądu pierwszej instancji i wniosła apelację. Zaś sąd drugiej instancji powziął wątpliwości, które przedstawił Sądowi Najwyższemu w pytaniu prawnym.

Analizując przedstawione zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy przypomniał, że w myśl art. 1015 § 1 k.c. spadkobierca ma 6 miesięcy na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku od chwili dowiedzenia się o tytule swego powołania. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli spadkobierca, pozostając pod wpływem błędu lub groźby, nie złożył przedmiotowego oświadczenia w terminie, ma rok na złożenie oświadczenia o uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia w terminie, jednocześnie oświadczając, czy i jak spadek przyjmuje albo też odrzuca (art. 88 § 2 k.c. w zw. z art. 1019 § 2 k.c.). Sąd Najwyższy podkreślił również, że termin ten nie będzie zachowany, jeżeli oświadczenia, o których mowa, nie zostaną odebrane przez sąd i uwzględnione w protokole, względnie sąd nie poświadczy urzędowo podpisu spadkodawcy na jego piśmie zawierającym to oświadczenie. Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że wniesienie sprawy do sądu jest wyłącznie czynnością procesową, natomiast złożenie wymaganego oświadczenia – czynnością materialnoprawną, dla której ustawa zastrzega szczególną formę. Skutki prawne złożenia przedmiotowych oświadczeń powstają dopiero w dacie odebrania ich przez sąd do protokołu sądowego lub w dacie poświadczenia przez sąd podpisu spadkodawcy na piśmie zawierającym oświadczenie o uchyleniu się od nich. W uchwale wskazano też, że wniosek spadkobierczyni o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w celu złożenia w jej imieniu oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie ustawowym oświadczenia o odrzuceniu spadku był niewystarczający, ponieważ nie spełniał wymogu określonego w art. 1019 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 88 k.c. Nie mógł także doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia, ponieważ nie został złożony bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Sąd Najwyższy nie wykluczył zastosowania do biegu terminu zawitego – na zasadzie analogii – siły wyższej, o której mowa w art. 121 pkt 4 k.c., jako przyczyny powodującej przerwanie lub

zawieszenie jego biegu. Sąd zwrócił również uwagę na to, że stan faktyczny, w którym znalazła się spadkobierczyni, spowodowany był przede wszystkim opieszałością sądu oraz brakiem komunikacji między sądem, okręgową izbą radców prawnych i radcami prawnymi. Okoliczności zaistniałe w sprawie w ocenie Sądu Najwyższego nie mogą być kwalifikowane jako siła wyższa, o której mowa w art. 121 pkt 4 k.c., tj. przyczyna powodująca zawieszenie biegu przedawnienia. Sąd podkreślił, że w wyjątkowych wypadkach przez wzgląd na zasady współżycia społecznego wyrażone w art. 5 k.c. sąd może odmiennie oceniać wpływ terminu zawitego.

Decydującą w tej sprawie wydała się dla sądu klauzula generalna zasad współżycia społecznego zawarta w art. 5 k.c. Jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy, art. 5 k.c. definiuje nadużycie prawa podmiotowego i stosuje się go wprost, a nie na zasadzie analogii. Sąd Najwyższy dostrzegł kontrowersyjny aspekt stosowania tego przepisu. W rozpatrywanej sprawie oddalenie wniosku o przyjęcie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku i jego zatwierdzenia nie wynikało, jak podkreślił Sąd Najwyższy, ze skorzystania z prawa podmiotowego przez wierzycieli spadkodawcy, lecz wskutek bierności sądu i okręgowej izby radców prawnych, a nade wszystko z braku odpowiedniej komunikacji między tymi organami.

Wobec powyższego analizie należy poddać związek pomiędzy niezawinionym niezachowaniem terminu zawitego wskutek niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku a zatwierdzeniem takiego oświadczenia pomimo upływu terminu do jego złożenia, co należy pochytywać jako przejaw szerokiego stosowania klauzuli zasad współżycia społecznego.

Zasada wyrażona w art. 5 k.c. odpowiada tzw. wewnętrznej teorii nadużycia prawa podmiotowego, zgodnie z którą czynienie ze swego prawa użytku sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego nie jest uznawane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony<sup>2</sup>. W teorii prawa powszechnie przyjmuje się, że prawa podmiotowe są ograniczone zarówno pod względem treści, jak i sposobu ich wykonywania. Osoba, która nadużywa praw, w istocie ich nie wykonuje, dopuszczając się bezprawia, tj. zachowując się w taki sposób, jakby prawo w ogóle jej nie przysługiwało<sup>3</sup>. Według teorii wewnętrznej ten, kto wykonuje swoje prawo w sposób spełniający określone kryteria (zła wiara, naruszenie interesów innej osoby), nadużywa swojego prawa i wykracza poza swoje uprawnienia<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny*, t. 1, *Komentarz do art. 1–449*<sup>10</sup>, wyd. 9, Warszawa 2018, s. 3.

<sup>3</sup> A. Zbiegień-Turzańska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, wyd. 20, Warszawa 2018, s. 7.

<sup>4</sup> A. Malarewicz-Jakubów, *Klauzule generalne i zasady słuszności*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, t. 17, s. 145.

Spoleczno-gospodarcze przeznaczenie prawa i zasady współzycia społecznego, o których mowa w nadmienionym przepisie prawnym, są tzw. klauzulami generalnymi. Przyjmuje się też, że są nimi zwroty niedookreślone, które odsyłają do wartości i ocen o charakterze pozaprawnym<sup>5</sup>, często nieostrym. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 października 2000 r.<sup>6</sup> (SK 5/99, OTK 2000, nr 7, poz. 254) orzekł zgodność treści art. 5 k.c. z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, ze zm.; dalej: Konstytucja RP), wskazując, że przepis ten nie narusza zasad wynikających z art. 5 k.c. W ocenie Trybunału przepis ten jest klauzulą generalną i ma prowadzić do uelastycznienia przepisów prawnych po to, aby zapobiec stosowaniu prawa w celu wywarcia skutków niemoralnych bądź niezgodnych z celem, dla którego prawo to zostało ustanowione.

W uzasadnieniu komentowanej uchwały Sąd Najwyższy wyraził aprobatę dla szerokiego wykorzystania klauzuli zasad współzycia społecznego jako instrumentu, który mógłby chronić zasady sprawiedliwości społecznej, gdyby jego stosowanie było rozumiane w szerszym znaczeniu. Uniwersalne stosowanie klauzuli zasad współzycia społecznego, które umożliwia dokonanie subsumpcji ze względu na okoliczności sprawy, jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego<sup>7</sup>.

Kontrowersyjna wydaje się także możliwość stosowania klauzuli generalnej określonej w art. 5 k.c. do sytuacji prawnych, w których występuje prekluzja. Terminy zawite służą ochronie interesu ogólnego, a więc chronią wartości, takie jak: porządek prawny, prawidłowość funkcjonowania gospodarki, stabilizacja rodziny. Przepisy o terminach zawitych mają charakter *iuris stricti*, tj. powinny być stosowane ściśle, m.in. dlatego, że nie podlegają dyspozycji stron<sup>8</sup>.

W głosowanej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że termin zawity wynikający z art. 1015 § 1 k.c. jest zachowany, jeżeli przed jego upływem oświadczenia zostaną odebrane przez sąd do protokołu sądowego albo sąd poświadczy podpis spadkodawcy na piśmie zawierającym te oświadczenia. W ocenie Sądu Najwyższego samo wniesienie sprawy do sądu stanowi jedynie czynność procesową, a nie czynność materialnoprawną, o której mowa w dyspozycji przepisu art. 1019 k.c. Ponadto wraz z oświadczeniem, o którym mowa w art. 1019 § 1 k.c., osoba uprawniona powinna złożyć oświadczenie, czy przyjmuje, czy

<sup>5</sup> K. Osajda [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, wyd. 19, Warszawa 2018, s. 3.

<sup>6</sup> Dz. U. Nr 88, poz. 990, ze zm.

<sup>7</sup> Por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, LEX nr 794776, wyrażający „zasadę czyścych rąk”; wyrok SN z dnia 21 października 2010 r., IV CSK 236/10, LEX nr 943484; wyrok SN z dnia 8 lipca 1999 r., I CSK 1367/98, OSP 2000, z. 5, poz. 69.

<sup>8</sup> K. Osajda [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. *idem*, wyd. 19..., s. 2.

też odrzuca spadek. Czynności te spadkobierca powinien wykonać w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o tytule swego powołania.

W komentowanej sprawie spadkobierczyni dowiedziała się o tytule swojego powołania we wrześniu 2014 r., a działania zmierzające do ustanowienia pełnomocnika z urzędu podjęła dnia 27 października 2014 r., kierując do sądu rejonowego wniosek o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu celem uchylenia się od skutków prawnych. Sąd przychylił się do wniosków spadkobierczyni, jednak wskutek okoliczności leżących po stronie wyznaczonego pełnomocnika oraz w związku z koniecznością wyznaczenia innego pełnomocnika z urzędu wniosek w imieniu spadkobierczyni został złożony do sądu w dniu 21 marca 2016 r. Pełnomocnik w imieniu wnioskodawczyni złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie pod wpływem błędu oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym mężu. Wnioski pełnomocnika zostały oddalone z uwagi na fakt, że zostały złożone po terminie. Sąd rejonowy wskazał, iż termin wynikający z art. 1015 § 1 k.c. nie może być przerwany i nie podlega przywróceniu. W ocenie sądu wniosek spadkobierczyni o ustanowienie pełnomocnika z urzędu nie spełniał wymogu określonego w art. 1019 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 88 k.c. z uwagi na fakt, że nie został złożony w określonym przepisami terminie. Nie mógł doprowadzić również do przerwy biegu przedawnienia, ponieważ nie został przedsięwzięty bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia.

Bezsprzecznie należy wskazać, że zgodnie z wcześniejszym brzmieniem<sup>9</sup> art. 1015 § 2 k.c. brak oświadczenia spadkobiercy co do przyjęcia lub odrzucenia spadku w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się on o tytule swojego powołania, był jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku<sup>10</sup>. Nie ulega również wątpliwości, że spadkobierca, który zaniechał działania, do którego był zobowiązany, pozostawał w błędnym przekonaniu co do okoliczności faktycznych, wobec czego zastosowanie znajdzie tu art. 1019 § 2 k.c. Pod pojęciem „dowiedzenia się o tytule powołania” należy rozumieć powzięcie przekonania o stanie faktycznym, z którego wynika powołanie do spadku.

Spadkobierczyni była przekonana, że złożony przez nią wniosek czyni załość wymogowi określonemu w art. 1015 § 1 k.c. W takiej sytuacji należy przyjąć istnienie po stronie spadkobierczyni błędu w rozumieniu art. 84 k.c., a więc mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy, który uzasadniałby przypuszczenie, że gdyby spadkobierczyni знаła prawdziwy stan rzeczy i oceniała

<sup>9</sup> Artykuł 6 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 539).

<sup>10</sup> *Ibidem.*

sprawę rozsądnie, to złożyłaby nowe oświadczenie woli w wymaganym terminie, które czyniłoby zadość wyżej wymienionemu przepisowi prawa<sup>11</sup>.

W doktrynie zwraca się uwagę na problemy związane z oceną unormowania przyjętego w art. 1015 § 1 k.c., ponieważ w społeczeństwie panuje powszechnie mylne przekonanie, że spadkobierca, który pozostaje bierny – nie składając żadnego oświadczenia, nie nabywa spadku<sup>12</sup>. Z uzasadnienia komentowanej uchwały wynika, że spadkobierczyni miała świadomość powołania jej do spadku, dlatego też złożyła wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w odpowiednim terminie. Jak trafnie podkreślił Sąd Najwyższy, to organ państwowy oraz organ samorządu radców prawnych swoimi działaniami doprowadziły do powstania po stronie spadkobierczyni dotkliwych skutków prawnych. Nie ulega wątpliwości, że spadkobierczyni, działając w zaufaniu do sądu, złożyła wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W postanowieniu z dnia 30 czerwca 2005 r. Sąd Najwyższy (IV CK 799/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 94) orzekł, że podstawą uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być wyłącznie błąd istotny. Spotykane są również poglądy wskazujące, iż w takim przypadku nawet zawinione działanie błędzącego nie wpływa na ocenę błędu istotnego, który stanowi podstawę do uchylenia się od skutków przedmiotowego oświadczenia<sup>13</sup>.

Błąd, który zaistniał po stronie spadkobierczyni, należy uznać za błąd istotny. Istotność błędu może być zarówno subiektywna, jak i obiektywna. Ta pierwsza oznacza, że istotny jest błąd, który wystąpił u konkretnej osoby, w konkretnej sytuacji, powodując mylne wyobrażenie o rzeczywistości, natomiast druga postać błędu polega na tym, że żaden rozsądny człowiek znający prawdziwy stan rzeczy nie złożyłby oświadczenia woli tej treści<sup>14</sup>. W doktrynie wskazuje się, że błędem istotnym jest także błąd co do przedmiotu spadku, jednak sam brak wiedzy o skutkach wynikających z art. 1015 § 2 k.c. nie może prowadzić do uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych fikcji prostego przyjęcia spadku<sup>15</sup>.

Spadkobierczyni miała świadomość negatywnych konsekwencji prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia woli, o którym mowa w art. 1015 § 1 k.c., dlatego wykazała należyłą staranność w swoim działaniu, w szczególności

<sup>11</sup> J. Pisuliński, *Niektóre problemy związane z terminem do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku*, „Rejent” 1992, nr 6, s. 58.

<sup>12</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1990, s. 145.

<sup>13</sup> P. Księżak, *Glosa do postanowienia SN z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04*, „Palestra” 2008, nr 5–6, s. 296 i nn.

<sup>14</sup> W. Borysiak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Spadki (art. 922–1088 KC)*, red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 846.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 852.

składając wniosek o ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika<sup>16</sup>. Natomiast późniejszych okoliczności spadkobierczyni nie mogła, ale również nie miała powinności przewidzieć<sup>17</sup>. W tym zakresie warto wskazać, że należyta staranność należy oceniać *ex post*, czy osoba zobowiązana spełniła wymagania przewidziane we wzorcu zachowania obowiązującym na tle stosunków danego rodzaju<sup>18</sup>.

W komentowanej sprawie spadkobierczyni zachowała się w sposób zgodny z ogólnie wymaganą starannością, gdyż zwróciła się do sądu rejonowego z wnioskiem o wyznaczenie profesjonalnego pełnomocnika, który miał w jej imieniu złożyć wymagane prawem oświadczenia. Negatywne konsekwencje, którymi spadkobierczyni została obciążona, powstały w wyniku sposobu działania sądu i okręgowej izby radców prawnych. Starannego działania spadkobierczyni nie można łączyć ze skutkiem jej działań, albowiem nie ponosi ona winy w swoim działaniu lub zaniechaniu, w szczególności zaś nie ponosi winy w wyborze<sup>19</sup>. Ponadto spadkobierczyni podjęła czynności we właściwym terminie z wyprzedzeniem, który przy racjonalnym i poprawnym działaniu pozostałych podmiotów nie skutkowałby uchybieniu terminowi, o którym mowa w art. 1019 § 2 k.c., zatem nieuzasadnione byłoby obciążanie jej negatywnymi konsekwencjami prawnymi wynikającymi z fikcji prostego przyjęcia spadku.

W realiach niniejszej sprawy nie należy zatem zarzucać spadkobierczyni biernej postawy, przejawiającej się brakiem podjęcia działań mających na celu poszukiwanie długów zmarłego męża, z którym jak wynika z uzasadnienia wyroku – zawarła umowę majątkową małżeńską, ustanawiającą rozdzielność majątkową. Ponadto trudno byłoby zarzucać spadkobierczyni brak poszukiwania długów zmarłego, skoro ze stanu faktycznego komentowanej sprawy wynika, że spadkobierczyni nie miała świadomości istnienia jakichkolwiek zobowiązań majątkowych istniejących wobec jej zmarłego męża. Jak wynika z powyższego, spadkobierczyni pozostawała w błędnym przekonaniu co do treści złożonego oświadczenia woli, jednak jej przekonanie wynikało z niezależnych od niej okoliczności<sup>20</sup>.

Jak słusznie podkreśla się w doktrynie, art. 5 k.c. nie może stanowić samostnej przesłanki ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe, jednak może on stanowić wytyczną interpretacji okoliczności, które skutkują tą

<sup>16</sup> W. Borysiak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, wyd. 19..., s. 4.

<sup>17</sup> Por. wyrok SN z dnia 23 października 2003 r., VCK 311/02, Legalis nr 222869.

<sup>18</sup> M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1–449*<sup>10</sup>, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, art. 355, Nb. 1.

<sup>19</sup> A. Szpunar, *Glosa do wyroku SN z dnia 7 listopada 1990 r., I CR 605/90*, „Państwo i Prawo” 1992, z. 1, s. 118–119.

<sup>20</sup> Zob. wyrok SN z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, Legalis nr 71465.

odpowiedzialnością, biorąc za podstawę wyłącznie nadmieniony przepis prawa<sup>21</sup>. Na gruncie judykatury dopuszcza się ostrożne stosowanie art. 5 k.c., mając na uwadze szczególne okoliczności wpływające na ograniczenie odpowiedzialności spadkobierców. W uchwale z dnia 22 września 1972 r. (III PZP 12/72, OSNCP 1973, nr 2, poz. 22) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że odpowiedzialność spadkobiercy wynikająca z prostego przyjęcia spadku w szczególnie uzasadnionych wypadkach podlega ograniczeniu lub nawet wyłączeniu, jeśli przemawiają za tym zasady współżycia społecznego. Podobne przekonanie Sąd Najwyższy wyraził w treści wyroku z dnia 19 kwietnia 1971 r. (III PRN 7/71, OSNPG 1971, nr 9, poz. 39), w którym orzekł, że uwzględnienie zasad współżycia społecznego, jako czynnika korygującego zakres odpowiedzialności za długi spadkowe, wymaga każdorazowo oceny *ad causum*.

Mając na uwadze okoliczności komentowanej sprawy, a także poglądy doktryny oraz stanowisko judykatury, należy jednoznacznie stwierdzić, że ograniczenie odpowiedzialności za długi spadkowe winno być uzależnione od wystąpienia szczególnych okoliczności powstałych po stronie spadkobiercy, przy braku możliwości wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności z wykorzystaniem środków przewidzianych przez prawo, jak również braku nagannej postawy spadkobiercy, która mogłaby kolidować z możliwością powoływania się na zasady współżycia społecznego. Wobec restrykcyjności i niedoregulowania odpowiedzialności za długi spadkowe w stanie prawnym obowiązującym do dnia 18 października 2015 r. nie należy wykluczać stosowania art. 5 k.c. tylko wtedy, gdy osoba trzecia nie dopełniła obowiązku wynikającego z art. 1015 § 1 k.c. w ustawowo zastrzeżonym terminie. Fikcja prawna prostego przyjęcia spadku może w istocie wywoływać rażąco niesprawiedliwe skutki w postaci egzekwowania długów spadkowych od nieświadomych spadkobierców, którzy wykazali się należyłą starannością, dążąc do złożenia oświadczenia woli, o którym mowa w nadmienionym przepisie prawa.

Biorąc pod uwagę okoliczności analizowanej sprawy oraz sytuację, w jakiej znalazła się spadkobierczyni, należy podkreślić, że posługiwanie się art. 5 k.c. dla zniweczenia niekorzystnych dla spadkobierczyni skutków prawnych, jakich doświadczyła na skutek fikcji prostego przyjęcia spadku, skłania do skorzystania z klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego jako mechanizmu chroniącego przed niedopuszczalną arbitralnością w stosowaniu prawa, co z kolei mogłoby powodować naruszenie zasady praworządności w demokratycznym państwie prawa. W polskim systemie prawa zasady współżycia społecznego zajmują nadrzędną pozycję w stosunku do innych klauzul generalnych, zatem powinny stanowić wytyczną do interpretowania i stosowania innych zasad

<sup>21</sup> E. Macierzyńska-Franaszczyk, *Odpowiedzialność za długi spadkowe*, Warszawa 2014, s. 272.



wyrażających wartości pozaprawne. Zasady współżycia społecznego jako meta-klauzule generalne mają stanowić swoistego rodzaju „klapy bezpieczeństwa” dla właściwego stosowania prawa, w szczególności w zakresie ochrony prawnej<sup>22</sup>. Ponadto klauzula generalna wyrażająca zasady współżycia społecznego ma podstawy konstytucyjne, na co wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 2001 r. (IV CKN 1756/00, Legalis nr 61221), w którym zauważył potrzebę interpretowania zasad współżycia społecznego z uwzględnieniem art. 2 Konstytucji RP wyrażającego zasady sprawiedliwości społecznej.

**Rescission of the legal effects of failure to give, in the prescribe time-limit,  
the statement as to rejection of the inheritance on the grounds the rules  
of social coexistence**

Unintended failure to keep the time-limit following the failure to declare the rejection of the inheritance and approval of such a declaration by the court despite the expiry of the time-limit is to be understood as the practice of broad application of the clause of the rules of social coexistence embodied in Article 5 of the Civil Code. It is possible to apply with caution the clause determining the rules of the social coexistence, having taken into consideration particular circumstances of the case on the part of the heir, while there is no option to exclude or limit the liability with the use of the measures provided by law.

---

<sup>22</sup> L. Leszczyński, *Tworzenie generalnych klauzul odsyłających*, Lublin 2000, s. 175.